

Za pierwsze półrocze firma RAFAMET S.A. zanotowała 3,8 mln zł straty, wobec 2,8 mln zł straty analogicznie w roku ubiegłym. Decydujący wpływ na wyniki spółki miały sytuacja geopolityczna, skokowy wzrost cen energii oraz wzrost kosztów obsługi kredytów.

RAFAMET S.A. - WYNIKI FINANSOWE ZA I PÓŁROCZE 2023

Wojna w Ukrainie, wycofanie się z niektórych rynków zbytu oraz przesuwanie czy zamrażanie decyzji o inwestycjach maszynowych przez wielu klientów, w następstwie obaw o potencjalny ogólnoswiatowy kryzys gospodarczy powodują, że perspektywa wzrostu sprzedaży obrabiarek ciężkich na świecie jest niepewna. Na to nałożyły się drastyczne podwyżki kosztów działalności. - *W roku bieżącym, w porównaniu z 2021 r. koszty energii (elektrycznej oraz węgla) wzrosły o 2 mln zł, a koszty odsetek bankowych aż o ponad 3 mln zł. To zbyt gwałtowny skok aby nie miał decydującego wpływu na naszą działalność i osiągnięte wyniki finansowe. Poradzimy sobie z tym problemem, który widoczny był już przecież w wynikach za rok 2022 w podobnej skali, jednakże musimy wyraźnie podkreślić, że w firmie produkującej dobra inwestycyjne o bardzo długim cyklu produkcyjnym (produkcja jednej obrabiarki trwa 9-12 miesięcy) wymaga to czasu i przeprowadzenia konsekwentnych działań dostosowawczych. Nie ma sposobu na znalezienie poprawy rentowności o 5 mln zł. rok do roku, w przypadku realizacji kontraktów w nowych warunkach ekonomicznych pochodzących (podpisanych) w latach 2018-2021. – mówi E. Longin Wons, Prezes Zarządu RAFAMET S.A.*

Po ograniczeniach związanych z pandemią, rosyjską agresją na Ukrainę a następnie wysoką inflacją, sytuację dodatkowo utrudnia ostra walka konkurencyjna ze strony firm azjatyckich, które zaczynają wygrywać państwowe przetargi w Polsce. - *Nie obawiamy się konkurencji na rynku krajowym ze strony firm europejskich. Jest kilka bardzo dobrych pod względem technicznym firm europejskich i ewentualny wybór innego producenta niż RAFAMET musielibyśmy zaakceptować. Jednak w przypadku podmiotów z krajów azjatyckich walka konkurencyjna nie ma sensu, tym bardziej gdy jedynym kryterium wyboru jest cena. W wielu krajach europejskich nie akceptuje się prostych przetargów cenowych. Niestety, regulacje krajowe w zakresie zamówień publicznych są, jak się wydaje, zbyt otwarte na totalną konkurencję a przecież procedury wyboru dostawcy mogłyby być wieloetapowe. Oferty o rażąco niskich cenach powinny być odrzucane – tak jak to się dzieje w niektórych innych krajach. W ten sposób eliminuje się potencjalne przyszłe ryzyka z serwisem maszyn, problemami gwarancyjnymi, dostępnością części zamiennych, etc. Nasze wyroby są wykorzystywane przez „zaplecze kolejnictwa”, tj. zakłady naprawcze taboru kolejowego czy producentów taboru. Jesteśmy niestety po stronie kosztowej a nie przychodowej tej branży stąd obserwowany boom kolejowy trochę nas nie dotyczy. Ale niewątpliwie kolejnictwo wraz z zapleczem warsztatowym to kluczowy obszar szeroko i dobrze rozumianego interesu państwa, nerw gospodarki i obronności. Wydawało się, że wydarzenia ostatnich lat czegoś nas w Europie nauczyły, m.in. tego, że trzeba skrócić łańcuchy dostaw, dbać o realny przemysł własny (polski czy europejski), inwestować w regionie a nie przekierowywać strumień pieniądza z krajowych inwestycji na rynki potencjalnie niebezpieczne. Najniższa cena nie powinna być jedynym kryterium wyboru, lecz parametry jakościowe, techniczne, efektywnościowe, sprawność całego zaplecza serwisowego, poziom gwarancji oraz dobrze rozumiany długoterminowy interes państwa czy unii państw – wskazuje E. Longin Wons.*

- *Jest mi niewymownie przykro poinformować, że dostawcą obrabiarki podtorowej typu tandem dla drugiej linii Metra Warszawskiego nie będzie RAFAMET a firma indyjska, której za pośrednictwem zbankrutowanej firmy włoskiej – kilkunastoosobowej, powierzono to przedsięwzięcie. Będzie to druga nie polska obrabiarka do naprawy kół kolejowych w naszym kraju (pierwszą była obrabiarka hiszpańska dostarczona do Polski razem z pojazdami Pendolino, co uniemożliwiło nam realną konkurencję). Obecnie rozstrzygane są kolejne przetargi na dostawy obrabiarek kolejowych w naszym kraju (średnio w roku takich przetargów jest od jednego do czterech czy pięciu) i za granicą. O ich wynikach będziemy informowali z wiarą w to, że będą to dobre wiadomości – uzupełnia prezes E. Longin Wons.*

* * *

RAFAMET S.A.

Fabryka Obrabiarek RAFAMET S.A. z Kuźni Raciborskiej jest jednym z kilku na świecie producentów obrabiarek specjalnych do obróbki zestawów kołowych pojazdów szynowych (kolej, metro, tramwaje). Wykonuje również, na jednostkowe zamówienia, wielkogabarytowe obrabiarki specjalistyczne dla odbiorców w sektorach: energetycznym, maszynowym, stoczniowym, hutniczym oraz zbrojeniowym. Udział eksportu w sprzedaży to około 70-80 proc.